

## Konsultacje Komisji Europejskiej dotyczące etycznych i prawnych wymogów dla sztucznej inteligencji

### 1. Zakres:

- Jasna i szeroko rozumiana definicja sztucznej inteligencji będzie miała kluczowe znaczenie dla skuteczności wszelkich przyszłych ram regulacyjnych. Dlatego przestrzegamy przed zdefiniowaniem Sztucznej Inteligencji, jako tzw. automatycznego systemu podejmowania decyzji. Tak rozumiana definicja Sztucznej Inteligencji byłaby sprzeczna z kierunkiem regulacji zaproponowanym przez KE w Białej Księdze. Co więcej, mogłaby doprowadzić do powstania nieuzasadnionych obowiązków regulacyjnych, z których wiele może znacznie utrudnić rozwój i rozpowszechnienie korzystnych zastosowań Sztucznej Inteligencji w Europie.
- Zwracamy uwagę na nieprecyzyjny charakter pojęcia "szkody niematerialnej". Niestety, definicja ta może oznaczać wszystko, od strat gospodarczych do bolesnych emocji, i może prowadzić do niepewności prawnej, zniechęcając do inwestycji i innowacji. W zamian proponujemy, aby przyszłe regulacje odnosiły się do pojęcia "znacznego ograniczenia korzystania z praw podstawowych". Pojęcie to jest zbliżone do istniejących ram prawnych.

### 2. Podejście do regulacji Sztucznej Inteligencji:

- Przede wszystkim, jesteśmy przeciwni jakimkolwiek nowym regulacjom. Stoimy na stanowisku, że już obecnie Sztuczna Inteligencja podlega wielu istniejącym przepisom, takim jak choćby RODO. Dlatego też przed stworzeniem jakichkolwiek nowych regulacji, należy zapewnić prawidłowe wdrożenie obecnych przepisów prawnych UE w tym zakresie.
- Niezależnie od tego jakie podejście regulacyjne jest stosowane, należy zapewnić wsparcie przemysłu we wdrażaniu norm w zakresie odpowiednich praktyk w zastosowaniu Sztucznej Inteligencji.
- Ponadto, jesteśmy przeciwni tzw. systemowi etykietowania. Uważamy, że nie spełni on zakładanej funkcji, a przyczyni się z znacznym stopniem do jeszcze większego obciążenia administracyjnego MŚP, a także nałoży na tych przedsiębiorców nowe obowiązki dotyczące oznakowania. Koszty dostosowania się do tego typu systemu mogłyby znacznie przewyższyć korzyści z niego płynące.
- Ważne jest, aby przy konstruowaniu jakichkolwiek nowych regulacji zachować elastyczność interpretacji prawnej i współpracować z osobami zajmującymi się rozwojem AI w celu opracowania przepisów, które będą wykonalne z technicznego punktu widzenia. AI to zestaw technologii zdolnych do uczenia się, wnioskowania, dostosowywania i wykonywania zadań


w sposób inspirowany przez umysł ludzki. Technologia ta stale się rozwija i ulepsza. Potencjalne korzyści z rozwoju AI są olbrzymie. Przepisy powinny uwzględniać szybkie tempo postępu technologicznego.

- Komisja słusznie stwierdziła potrzebę dobrze zdefiniowanego, opartego na ryzyku podejścia do regulacji AI, które nie stosuje logiki „jeden rozmiar dla wszystkich” w niezliczonych aplikacjach AI. Dobrym przykładem rozwiązania, do którego można by zastosować obowiązkowe wymogi w oparciu o analizę ryzyka jest chociażby system zdalnej identyfikacji biometrycznej. Należy pamiętać, że każda ocena ryzyka powinna mieć charakter holistyczny, odzwierciedlający nie tylko potencjalne szkody, ale również możliwości społeczne. Sztuczna inteligencja to zestaw technologii zdolnych do uczenia się, rozumowania, dostosowywania i wykonywania zadań w sposób zainspirowany przez ludzki umysł. Technologia ta stale się rozwija i doskonali. Potencjalne korzyści płynące z jej rozwoju są ogromne. Przepisy powinny uwzględniać szybkie tempo postępu technologicznego. Mając to na uwadze, należy wprowadzić szereg dostosowań, aby zapewnić, że wszelkie potencjalne regulacje będą ukierunkowane na właściwe przypadki użycia, zwiększą pewność prawną i nie zniechęcą do rozwoju i rozpowszechniania AI.

### 3. Egzekwowanie prawa:

- Uważamy, że najlepsze podejście do aplikacji AI wysokiego ryzyka to ocena rozwiązań ex-post. Rozumiemy oczywiście, że są dziedziny, w których ocena ex-ante stanowi utrwaloną praktykę, np. medycyna, jednakże w tych dziedzinach postulujemy, aby ocenę ex-ante połączyć z oceną stosowanych praktyk sektorowych.
- W przypadku, gdy KE planuje wprowadzić mechanizm egzekwowania prawa ex-ante, zalecamy, aby to nie podmioty trzecie, ale twórcy rozwiązań dokonywali samooceny. Organy regulacyjne powinny przy tym wypracować wytyczne dotyczące pojęcia “należytej staranności”. Warto również zwrócić uwagę, aby proces samocertyfikacji nie był zbyt uciążliwy, szczególnie w zakresie wymogów dotyczących dokumentacji. Inaczej istnieje ryzyko, że z uwagi na nadmierne wymogi prawne, proces ten może zniechęcić MŚP do podejmowania działań na rzecz wprowadzania innowacji.

Z poważaniem,



Maciej Witucki  
Prezydent Konfederacji Lewiatan